



Sygn. akt V CSK 22/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa A. Sp. z o.o

przeciwko S. Sp. z o.o

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 18 stycznia 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt [...],

oddala kasację.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 16 lutego 2005 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 14 października 2005 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanej S. spółki z o.o. na rzecz powodowej A. spółki z o.o. (w likwidacji) 11026,29 zł z odsetkami tytułem wynagrodzenia za przechowanie partii lodów w okresie ich zdatności do spożycia, tj. pierwszych sześciu miesięcy 1995 r. oraz skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie tego wynagrodzenia, a dalej idące powództwo oddalił.

Sąd Apelacyjny ustalił, że w dniu 9 kwietnia 1992 r. pomiędzy pozwaną spółką a A.K., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą „A.” zawarta została tzw. „umowa z hurtownikiem kontraktowym”, zgodnie z którą pozwana zobowiązała się do dostarczenia lodów po cenach hurtowych z zastrzeżeniem własności tych lodów do chwili zapłaty ceny, a A.K. do ich sprzedaży we własnym imieniu i na własny rachunek oraz do prawidłowego przechowania. Umowa ta została następnie w dniu 27 maja 1993 r. wypowiedziana przez pozwaną wobec niewywiązywania się przez A. z podjętych zobowiązań finansowych. Uzgodniono, że pozwana odbierze znajdujące się w chłodniach w K. i C. lody w oryginalnych kartonach, pod warunkiem, że ich termin przydatności do spożycia nie upłynął. A.K. pismami z dnia 23 i 30 grudnia 1993 r. wzywała pozwaną do odebrania lodów i uprzedzała, że z dniem 1 stycznia 1994 r. nastąpi zmiana właściciela chłodni. Po tej dacie zawarła z dwoma innymi osobami umowę powołującą powodową spółkę, która została zarejestrowana w dniu 2 stycznia 1994r. Do spółki tej jako aport wniesione zostały chłodnie, w których przechowywano lody pozwanej.

Sąd Apelacyjny uwzględniając we wskazanym zakresie powództwo wyraził pogląd, że składający (pozwana) odpowiada wobec zastępcy przechowawcy (powódki), z tytułu wynagrodzenia za przechowanie na podstawie art. 836 w zw. z art. 840 k.c. Dalej idące żądanie uznał za bezzasadne, a to z tej przyczyny, że obowiązek należytej staranności przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności prowadzonej przez powódkę (art. 355 § 2 k.c.) oraz charakteru umowy przechowania wymagał usunięcia z chłodni lodów nie nadających się z przyczyn

oczywistych do spożycia, co zresztą nastąpiło dopiero w 1998 r. W ocenie Sądu powódka przechowując te lody działała na szkodę pozwanej, a takie działanie nie może korzystać z ochrony prawnej (art. 5 k.c.).

Skarga kasacyjna powódki – oparta na podstawie pierwszej z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 835, 355 § 2 i art. 5 k.c., i zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Błędne jest zapatrywanie skarżącej, które legło u podłoża zarzutu naruszenia art. 835 i 355 § 2 k.c., iż w sytuacji objętej dyspozycją art. 840 k.c. istnieje stosunek umowny między składającym, a zastępcą przechowawcy, rodzący obowiązek zapłaty wynagrodzenia za przechowanie. Przepis art. 840 k.c. reguluje bowiem odpowiedzialność przechowawcy i zastępcy dokonujących przechowania. Z brzmienia tego przepisu, a zwłaszcza z jego § 2 zd. 1 wynika konstrukcja tzw. trójstronnego stosunku prawnego. Wiąż kontraktowa istnieje między przechowawcą a składającym (umowa przechowania – stosunek waluty). Identyczna wiąż powstaje między przechowawcą a jego zastępcą. Przechowawca przez umowę z zastępcą „przenosi się” na pozycję składającego, gdy chodzi o stosunek między nim samym, a zastępcą. Wynika to z art. 840 § 1 k.c., który mówi o możliwości oddania rzeczy na przechowanie innej osobie (stosunek pokrycia – umowa z zastępcą). Brak jest natomiast stosunku umownego między składającym, a zastępcą przechowawcy. Do powstania tego stosunku nie dochodzi, tak jak to zakłada skarżąca, przez sam fakt zawiadomienia składającego przez przechowawcę będącego w sytuacji przymusowej, gdzie i u kogo rzecz złożył. Składający natomiast ma roszczenie bezpośrednie do zastępcy o spełnienie świadczenia, czego gospodarczym uzasadnieniem jest stosunek waluty, na podstawie art. 840 § 2 zd. 1 k.c., który brzmi: „zastępca odpowiedzialny jest także względem składającego” (stosunek zapłaty – wykonania).

Wychodząc z powyższych założeń nie sposób przyjąć, że strony łączyła umowa przechowania, a co za tym idzie, że Sąd Apelacyjny oddalając powództwo naruszył art. 835 k.c., który podaje definicję tej umowy. W tym stanie rzeczy

beprzedmiotowe są „zarzuty” naruszenia wskazanych w kasacji art. 355 § 2 i 5 k.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.